

Sygn. akt II K 391/18

PR. Ds. 265.2018

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2020 roku

Sąd Rejonowy w Mogilnie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Daniel Sobociński

Protokolant – st. sekr. sąd. Justyna Muzolf

po rozpoznaniu 22 października 5 grudnia 2019 roku, 21 stycznia, 25 lutego i 10 marca 2020 roku, sprawy z oskarżenia publicznego Prokuratury Rejonowej w Mogilnie przeciwko

M. T., s. R. i K. z domu P., ur. (...) w M.

oskarżonemu o to, że:

w okresie od dnia 22 września 2017 r. do dnia 03 kwietnia 2018 r. w M. działając wspólnie i w porozumieniu z K. M., dokonali przywłaszczenia powierzonego mienia w postaci samochodu marki M. (...) o nr rej. (...), stanowiącego na podstawie umowy przewłaszczenia rzeczy ruchomej, zabezpieczenie dla udzielonej K. M. w dniu 06.04.2017 r. przez (...) sp. z.o.o. pożyczki nr (...) poprzez rozporządzenie polegające na sporządzeniu dokumentu mającego upoważnić M. T. do czynności dotyczących zbycia pojazdu, a następnie przekazaniu go przez niego, na podstawie umowy powierzenia samochodu za wynagrodzenie, bliżej nieustalonej osobie mającej posługiwać się danymi G. N. A., w wyniku czego straty w wysokości 87.149,76 zł poniósł (...) sp. z.o.o. z/s w W.,

- tj. o czyn z art. 284 § 2 k.k.

orzeka:

1. uznaje oskarżonego M. T. winnym popełnienia opisanego wyżej czynu, tj. przestępstwa z art. 284 § 2 kk i za to, na podstawie art. 284 § 2 kk, wymierza oskarżonemu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,
2. na podstawie art. 33 § 2 kk wymierza oskarżonemu karę grzywny w wysokości 100 (sto) stawek dziennych i określa wartość jednej stawki dziennej na kwotę 30 zł (trzydzieści),
3. wymierza oskarżonemu 780 zł (siedemset osiemdziesiąt) tytułem opłaty i obciąża kosztami postępowania w sprawie w kwocie 163,86 zł (sto sześćdziesiąt trzy 86/100)

Sygn. Akt II K 391/18

UZASADNIENIE

W sprawie karnej oskarżonego M. T. sąd, po przeprowadzeniu postępowania dowodowego ustalił następujący stan faktyczny:

M. T. pozostawał w nieformalnym związku z K. M. (obecnie R.). W jego trakcie namówił K. R. do zakupu samochodu M. (...) na jej rzecz, na który to zakup K. R. miała wziąć pożyczkę. W tym celu oskarżony wcześniej namówił E. M., aby kupiła i na swoje nazwisko zarejestrowała w Starostwie Powiatowym w B. oddział w K. samochód M. (...) o numerze nadwozia (...) rok produkcji 2016. E. M. wyraziła na to zgodę. Oskarżony posiadał wszystkie wymagane do

tego dokumenty, a E. M. składała tylko podpisy w miejscach wskazanych przez oskarżonego. Następnie oskarżony zawiózł ją do starostwa, gdzie zarejestrowała samochód jako właścicielka. Pojazdu nigdy nie widziała, za jego kupno nie zapłaciła żadnych pieniędzy. W dacie tych czynności nie miała pieniędzy aby za taki samochód zapłacić w całości ani w części. Starosta (...) pojazd zarejestrował i wydał tablice rejestracyjne numer (...). E. M. wszelkie dokumenty przekazała M. T.. Następnie oskarżony posługując się dokumentami podpisanymi przez E. M. pojazd ten wstawił do komisju prowadzonego przez J. B.. Oskarżony był umówiony z J. B., że samochód ten najpierw wstawi do komisju i następnie go kupi na inne nazwisko, przy czym na kupno samochodu będzie wzięta pożyczka. J. B. współpracował z pożyczkodawcą (...) i zgodził się na taką transakcję za prowizję. 4 kwietnia 2017 roku K. M. uzyskała pozytywną decyzję finansową. 6 kwietnia 2017 roku doszło do sprzedaży przez J. B. samochodu M. (...) nr rej. (...) nr nadwozia (...) na rzecz K. M.. J. B. wystawił fakturę Vat numer (...), na której widniała cena pojazdu 70.000,00 zł. Jest też wpis – wpłata 20000 zł. Faktura jest podpisana przez K. M.. Również 6 kwietnia 2017 roku, pomiędzy (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. (dalej pożyczkodawca) a K. M. prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą (...) M. K., została zawarta umowa pożyczki numer (...). Zgodnie z umową pożyczkodawca udzielił pożyczki w kwocie 75.007,00 zł. Z tej kwoty 70.000 zł miał zostać wykorzystane na zakup pojazdu M. (...) nr nadwozia (...) rok produkcji 2016 i przekazane na wskazany przez sprzedawcę rachunek bankowy. Nie ustalono w toku tego postępowania do kogo faktycznie trafiły pieniądze. Wartość pojazdu ustalono na 90.000 zł, umowa przewidywała wkład własny pożyczkobiorcy w wysokości 20.000 zł. Zgodnie z § 6 ust. 1 umowy zabezpieczeniem spłaty pożyczki było przewłaszczenie na rzecz pożyczkodawcy pod warunkiem rozwiązującym własności pojazdu w części 49/100 wraz z przewłaszczeniem pod warunkiem zawieszającym pozostałej części pojazdu. W § 6 ust. 6 zastrzeżono, że przez czas obowiązywania umowy pożyczkobiorca nie może bez zgody pożyczkodawcy przenieść własności pojazdu na osobę trzecią ani też w żaden inny sposób rozporządzać swoim udziałem we własności. Wraz z umową pożyczki zawarta została umowa przewłaszczenia rzeczy ruchomej, zgodnie z którą K. M. przeniosła na Pożyczkodawcę 51/100 części w prawie własności pojazdu pod warunkiem zawieszającym złożenia przez Pożyczkodawcę pisemnego oświadczenia o przejęciu przeniesienia części prawa własności. Jednocześnie w § 9 ust. 1 tejsze umowy K. M. zobowiązała się do tego, że nie będzie bez pisemnej zgody Spółki (pożyczkodawcy) rozporządzać swoim udziałem ani jako posiadacz pojazdu, ani nie odda go w jakiegokolwiek używanie osobie trzeciej. Również 6 kwietnia 2017 roku K. M. w Starostwie Powiatowym w M. złożyła wniosek o rejestrację pojazdu. Starosta 27 kwietnia 2017 roku wydał decyzję o rejestracji pojazdu, któremu nadano numer rejestracyjny (...). Decyzję odebrała K. M.. Rata pożyczki wynosiła 1131,91 zł. Spłacono 7 rat, tj. łącznie 8.137,16 zł. Do spłaty pozostało 87.149,76 zł. Samochód użytkował przede wszystkim M. T.. Jeżeli z samochodu korzystała K. M. to razem z oskarżonym, gdyż sama nie posiadała uprawnień do kierowania pojazdami. Dochody uzyskiwane przez K. M. nie wystarczały na opłacanie kolejnych rat. W konsekwencji K. M. po namowach oskarżonego, bez zgody i wiedzy Pożyczkodawcy, udzieliła oskarżonemu pełnomocnictwa do czynności dotyczących zbycia przedmiotowego pojazdu, które było datowane na 22 września 2017 roku. Oskarżony zabrał samochód, który do dziś nie został odnaleziony. Chcąc zachować pozory legalności działania oskarżony w toku postępowania posłużył się umową powierzenia samochodu za wynagrodzeniem datowaną na 3 października 2017 roku, mocą której działając w imieniu K. M., przekazał samochód za wynagrodzeniem 80 zł na dobę, na okres do 30 listopada 2017 roku obywatelowi pochodzenia ukraińskiego. Samochodu już nie odzyskał. W listopadzie 2017 roku oskarżony rozstał się z K. M.. Nie ustalono również danych osoby, której rzekomo oskarżony miał powierzyć samochód. K. M. jest prawomocnie skazana za przestępstwo z art 284 § 2 kk popełnione wspólnie i w porozumieniu z oskarżonym.

Oskarżony M. T. ma 46 lat. Jest osobą samodzielną, o wykształceniu wyższym z zawodu pedagog, utrzymującym się z działalności gospodarczej i prac dorywczych w wysokości około 1600 zł miesięcznie. Jest osobą karaną za przestępstwo przywłaszczenia mienia.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie częściowych wyjaśnień oskarżonego M. T. k. 194-195, 332, 380, zeznań świadków K. R. k. 28, 63-64, 125-126, 179-182, 333, K. K. (2) k. 57, 380 J. B. k. 71-72, 149-151, 341, E. M. k. 80, 208-209, 340-341 oraz z dowodów z dokumentów: umowy pożyczki k. 8-11, 130-144, umowy przewłaszczenia k. 12-15, oświadczenia o wypowiedzeniu umowy k. 16, oświadczenia o przeniesieniu prawa własności k. 17, dokumentacji ze starostwa k. 40-46, powierzenie pojazdu do sprzedaży k. 47, faktura k. 48, oświadczenie k. 51, dowód wpłaty k. 52, protokołu przeszukania k. 66-67, protokołu przekazania pojazdu k. 75-79, pełnomocnictwa do sprzedaży pojazdu

wraz z jego powierzeniem do użytkowania k. 94-98, pismo k. 105, informacji ze Starostwa k. 119, informacja k. 146, karty karnej k. 175-176, k. 307, danych finansowych k. 205, danych osobopoznawczych k. 211, odpisu wyroku k. 230, wezwań k. 255-256, akt sprawy XI K432/18 SR w Bydgoszczy k. 342-377, (oryginały umowy w aktach XI K432/18 SR Bydgoszcz)

Przedłożone dowody z dokumentów wystawione przez starostwo i pożyczkodawcę sąd uznał za w pełni wiarygodne. Natomiast dowody z dokumentów prywatnych sąd uznał za wiarygodne w tym zakresie, że zostały wystawione przez osoby, które się na nich podpisały. Natomiast za niewiarygodny sąd uznał dokument przedłożony przez oskarżonego, a dotyczący powierzenia samochodu za wynagrodzeniem. Zdaniem Sądu oświadczenia zawarte w tymże dokumencie nie są zgodne ze stanem faktycznym. Poczynić należy także uwagę, że sąd oceniał przedmiotowe dowody z dokumentów, jak i zeznania świadków i wyjaśnienia oskarżonego tylko w zakresie zarzutu pod jakim stanął oskarżony w niniejszej sprawie. Dlatego też sąd przyjął za w pełni wiarygodne dokumenty, na podstawie których K. M. kupiła samochód i nie analizował ich pod kątem autentyczności. Faktem bowiem jest, że K. M. zawarła umowę pożyczki i umowę przewłaszczenia pojazdu, nadto, że zarejestrowała pojazd na swoje nazwisko, a następnie udzieliła M. T. pełnomocnictwa do zbycia pojazdu.

Odnosząc się do wyjaśnień oskarżonego w zakresie postawionego mu zarzutu sąd uznał, że wyjaśnienia te nie zasługują na uwzględnienie, są niewiarygodne i mają na celu jedynie uniknięcie odpowiedzialności karnej. Są sprzeczne z zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Stanowią wyłącznie przyjętą przez oskarżonego linię obrony.

Ustalając stan faktyczny sąd opierał się przede wszystkim na dowodach z dokumentów – tj. dokumentacji pożyczkowej, dokumentacji ze starostwa, a także częściowo na zeznaniach E. M. i K. R.. Na podstawie zeznań świadków sąd ustalił sekwencję zdarzeń, z której wynikało, że działania oskarżonego były z góry zaplanowane. Brak jest podstaw do kwestionowania zeznań E. M. w zakresie, w którym wskazywała na okoliczności związane z nakłonieniem jej przez oskarżonego do rejestracji pojazdu na jej nazwisko. Zdaniem Sądu świadek zeznawała logicznie, jasno i brak podstaw do przyjęcia, iż swoimi zeznaniami chciała pomóc oskarżonego. Zdaniem Sądu reakcja świadka na odczytywane jej fragmenty zeznań była spontaniczna, świadek potwierdzała zeznania we fragmentach, o których informację posiadała i potrafiła ją zweryfikować, jak i stanowczo zaprzeczała zeznaniom w tym zakresie, które jej zdaniem nie miały miejsca, a które wskazywały na jej działania. Dlatego też sąd uznał zeznania za wiarygodne i odzwierciedlające rzeczywisty przebieg zdarzeń. Podobnie odnieść się należy do zeznań K. R., z tym zastrzeżeniem, że jej zeznania należało poddać szczegółowej weryfikacji z tej przyczyny, że obecnie świadek jest w konflikcie z oskarżonym, a ponadto że wcześniej składała wyjaśnienia jako osoba podejrzana, która została prawomocnie skazana. Nie mniej jednak zdaniem sądu zeznania świadka w zakresie dotyczącym wspólnego pożycia z oskarżonym, a także okoliczności związanych z nabyciem i następnie zbyciem pojazdu są wiarygodne. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka dotyczących zbycia pojazdu w zakresie, w którym świadek zeznawała, że nic nie wiedziała o zamiarze oskarżonego i o tym, że nie mogła dysponować samochodem. Zdaniem Sądu te zeznania są niewiarygodne i są konsekwencją wyjaśnień świadka składanych w fazie, kiedy była oskarżoną o działanie wspólnie i w porozumieniu z oskarżonym, a mające na celu umniejszenie jej odpowiedzialności karnej. Świadek jest osobą dorosłą, prowadzącą działalność gospodarczą. Tak więc musiała zdawać sobie sprawę, że skoro stała się właścicielem samochodu zakupionego na kredyt, a formą zabezpieczenia jest przewłaszczenie pojazdu, to nie może nim dysponować bez zgody banku. Zapisy w umowie w tym zakresie są jasne. Zresztą stosowne zapisy znajdowały się także w dowodzie rejestracyjnym pojazdu, który to pojazd świadek sama rejestrowała. W konsekwencji wystawiając upoważnienie dla oskarżonego do zbycia pojazdu wiedziała, że tego robić nie może. Dlatego też sąd zeznania świadka w tym zakresie uznał za niewiarygodne.

Zeznania świadka J. B. sąd uznał za wiarygodne w części w której zeznawał, iż za pośrednictwem jego komisju doszło do sprzedaży przedmiotowego pojazdu. Co do szczegółów transakcji i jej przebiegu zeznania świadka nie miały znaczenia w niniejszej sprawie i tym samym sąd nie dokonywał ich oceny, przy czym nie uszło uwadze sądu, że świadek zeznawał pokrętnie, świadomie nie pamiętał niektórych szczegółów, nadto jego zeznania pozostawały w sprzeczności z zeznaniami E. M.. Należy mieć tylko na uwadze, że oskarżony znał się ze świadkiem, który zeznał, że zdecydował się na pomoc w transakcji z uwagi na znajomość z oskarżonym, a sama transakcja nie była typowa chociażby z uwagi

na wartość pojazdu wstawionego do komisju. Zeznania pozostałych świadków nie przyczyniły się do ustalenia stanu faktycznego dlatego też nie ma konieczności ich szczegółowego omawiania.

Mając powyższe na uwadze sąd przyjął, że działanie oskarżonego było z góry zaplanowane, a miało na celu przeprowadzenie szeregu transakcji dotyczących przedmiotowej M., aby ostatecznie pojazd sprzedać bez regulowania zaciągniętej pożyczki. Z zeznań E. M. wynikało, że nie otrzymała pieniędzy z tytułu sprzedaży pojazdu, którego formalnie była właścicielką. Umowa pożyczki wraz z umową przewłaszczenia była tak skonstruowana, że K. M. do czasu spłaty pożyczki nie mogła w żaden sposób dysponować pojazdem, który w tym czasie formalnie był własnością pożyczkodawcy. Zdaniem Sądu oskarżony o tym doskonale wiedział, gdyż zajmował się czynnościami związanymi z zawarciem umowy pożyczki. Jednocześnie mieszkał z K. M. i wiedział ile rat pożyczki zostało spłaconych a ile pozostało do spłaty. Również jego inicjatywą był zakup tego konkretnego pojazdu, a następnie namówienie K. M. do jego zbycia, czy wypożyczenia. Zdaniem Sądu całkowicie niewiarygodna jest wersja, zgodnie z którą oskarżony przekazał samochód bliżej nieznannej osobie pochodzenia ukraińskiego, który był zainteresowany jego używaniem za wynagrodzenie i który następnie pojazd nie oddał i wraz z nim zniknął. Zdaniem Sądu te wyjaśnienia oskarżonego mają jedynie na celu uniknięcie odpowiedzialności karnej. Jeżeli już faktycznie oskarżony ten pojazd przekazał wskazanej w umowie osobie to tylko w celu ukrycia tego pojazdu, do czego także nie był uprawniony. Pełnomocnictwo którym posłużył się oskarżony miało go uprawniać do zbycia pojazdu. Jak zeznała K. M. pojazd miał być sprzedany aby spłacić pożyczkę. Skoro tak, to oskarżony działał wbrew udzielonemu mu pełnomocnictwu i podjął samodzielną decyzję o użyczeniu samochodu. To także świadczy o tym, że we własnym zakresie dysponował pojazdem nie mając do tego żadnych praw. Późniejsze działania faktyczne i prawne oskarżonego i K. M. nie mają znaczenia dla oceny ich przestępczego działania.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego okoliczności popełnienia przestępstwa i wina oskarżonego nie budzą wątpliwości.

Zgodnie z art. 284 § 2 kk odpowiedzialności karnej podlega ten, kto, przywłaszcza sobie powierzoną mu rzecz ruchomą. Jest to typ kwalifikowany przestępstwa przywłaszczenia. Przedmiotem czynności wykonawczej sprzeniewierzenia jest w tym przypadku powierzona rzecz ruchoma. Przez powierzenie rzeczy ruchomej innej osobie rozumieć należy przekazanie tej rzeczy w zaufaniu do innej osoby, oznacza przeniesienie posiadania. Nie ma znaczenia podstawa prawna przeniesienia posiadania. Może to być oddanie na przechowanie, do naprawy, a także do używania. Sprawcą tego przestępstwa może być tylko ten, komu powierzono rzecz ruchomą. Istotą czynu kwalifikowanego art. 284 § 2 k.k. jest to, że sprawca musi działać w celu przywłaszczenia, tj. z jednej strony działanie sprawcy ma polegać na definitywnym włączeniu rzeczy do swojego majątku, a z drugiej do pozbawienia właściciela prawa własności. Sprawca przywłaszczenia (sprzeniewierzenia) musi działać z zamiarem trwałego włączenia przedmiotu przestępstwa do własnego majątku, zatem nie tylko z zamiarem bezprawnego władania rzeczą. Rozporządzenie przez sprawcę rzeczą jak własną nie obejmuje nieuprawnionego wykorzystania jej, nawet w celu osiągnięcia przez sprawcę korzyści majątkowej, o ile nie towarzyszy mu cel definitywnego włączenia rzeczy do majątku sprawcy. Dla spełnienia przesłanek przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. nie ma znaczenia co sprawca zrobił z rzeczą ruchomą, tj. czy ją sprzedał, zniszczył, czy ukrył. Istotne jest to, że ostatecznie i nieodwracalnie pozbawił mienia osobę uprawnioną i miało to miejsce w okolicznościach świadczących o zamiarze definitywnego pozbawienia uprawnionego własności jego rzeczy i potraktowania jej przez sprawcę jako własnej. Jest to niezależne od tego, czy mienie to stanie się własnością sprawcy, czy też innej osoby. Przestępstwo przywłaszczenia jest przestępstwem umyślnym. Charakteryzuje je zamiar bezpośredni o szczególnym zabarwieniu, którego treścią jest cel przywłaszczenia. Cel przywłaszczenia oznacza dążenie do definitywnego pozbawienia osoby uprawnionej określonej rzeczy ruchomej lub prawa, przy czym do istoty tego zamiaru nie należy dążenie do osiągnięcia korzyści majątkowej czy też powiększenia swego majątku. O zamiarze przywłaszczenia może świadczyć zachowanie sprawcy, który zaprzecza, że rzecz ruchomą posiada lub też że utracił ją bez swojej winy.

W niniejszej sprawie istota przestępstwa przywłaszczenia (art. 284 § 2 kk) sprowadziła się do tego, że M. T. zaplanował przejęcie przedmiotowego samochodu M. i zadysponowanie nim jak swoją własnością. Samochód formalnie był własnością firmy leasingowej – (...) Sp. z o.o. i na czas trwania umowy pożyczki pojazd był oddany do używania

K. M.. Oskarżony wspólnie z K. M. zdecydowali o zbyciu pojazdu, a oskarżony pod pozorem jego powierzenia osobie trzeciej, pojazdem zadysponował w ten sposób, że do dziś nie został odnaleziony. Oskarżony swobodnie zdecydował o przeznaczeniu pojazdu. Z działań tych wynika, że oskarżony miał z góry ustalony zamiar ukrycia pojazdu i zadysponowania nią jak swoją własnością. Zaplanował jego nabycie na rzecz K. M., następnie namówił ją do wystawienia na swoje nazwisko pełnomocnictwa do zbycia pojazdu i go ukrył, pod pozorem użyczenia osobie trzeciej za wynagrodzeniem. Działanie to miało na celu ukrycie samochodu M. i uniemożliwienie ustalenia miejsca jego postoju, jak i nieustalenie faktycznej osoby, której pojazd został przekazany. Plan ten udał się, gdyż nie ustalono co się stało z samochodem. Nie budzi jednak żadnych wątpliwości fakt, że wszelkie czynności związane z dysponowaniem pojazdu od czasu otrzymania pełnomocnictwa od K. M. i zabrania od niej pojazdu wykonywał oskarżony. Miał też świadomość, że K. M. nie może samochodem dysponować, gdyż doskonale znał zapisy umowy pożyczki i przewłaszczenia, bo sam je załatwiał. Tym samym nie ma wątpliwości, że oskarżony władał samochodem w sposób rzeczywisty i podejmował decyzje jak właściciel.

W tym stanie Sąd uznał oskarżonego M. T. winnym tego, że w okresie od 22 września 2017 roku do 3 kwietnia 2018 roku w M. działając wspólnie i w porozumieniu z K. M., dokonał przywłaszczenia mienia w postaci samochodu marki M. (...) o nr rej. (...), stanowiącego na podstawie umowy przewłaszczenia rzeczy ruchomej, zabezpieczenie dla udzielonego K. M. 6 kwietnia 2017 roku przez (...) sp. z o.o. pożyczki nr (...), poprzez rozporządzenie tym pojazdem bez zgody (...) Sp. z o.o., polegające na sporządzeniu dokumentu mającego upoważnić M. T. do czynności dotyczących zbycia pojazdu, a następnie przekazaniu go przez niego, na podstawie umowy powierzenia samochodu za wynagrodzeniem, bliżej nieustalanej osobie mającej posługiwać się danymi G. N. A., w wyniku czego straty w wysokości 87.149,76 zł poniósł (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. - tj. o czyn z art. 284 § 2 kk.

Przestępstwo sprzeniewierzenia z art. 284 § 2 kk zagrożone jest karą pozbawienia wolności w wymiarze od 3 miesięcy do 5 lat. Przy wymiarze kary sąd, stosownie do art. 53 kk, uwzględni stopień winy oskarżonego, stopień społecznej szkodliwości czynu, cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Sąd zdecydował o wymierzeniu oskarżonemu M. T. za popełniony czyn opisany wyżej, na podstawie art. 284 § 2 k.k., kary 8 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd miał na uwadze stopień społecznej szkodliwości tego czynu, rodzaj naruszonych przepisów i dotychczasową karalność. Sąd uznał, że stopień winy oskarżonego, jak i społeczna szkodliwość czynu oskarżonego są znaczne. Oskarżony mając wpływ na działania podejmowane przez K. M. nakłonił ją do kupna samochodu i wzięcia w tym celu pożyczki, a następnie nakłonił ją do udzielenia mu pełnomocnictwa do zbycia pojazdu, który to pojazd ukrył i zadysponował nim w sobie znany tylko sposób, w konsekwencji doprowadzając do niespłacenia pożyczki. Szereg podjętych przez oskarżonego działań zmierzało do ukrycia pojazdu i dysponowania nim jak swoją własnością. Działanie oskarżonego było szczegółowo przemyślane. Dlatego też kara winna być odpowiednio surowa i stanowić taką dolegliwość dla oskarżonego, która spowoduje, iż kara zapadnie jemu w pamięci i powstrzyma w przyszłości przed popełnianiem przestępstw. Kara ma również spełnić cele wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Zachowanie oskarżonego godziło także w pewność obrotu gospodarczego. Ponadto oskarżony dopuścił się przestępstwa w czasie, kiedy był już prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Słubicach z 17 czerwca 2016 roku za przestępstwo kradzieży na karę pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku pozbawienia wolności, której wykonanie zostało warunkowo zawieszona na okres 3 lat próby. Sąd uznał, że kara ośmiu miesięcy pozbawienia wolności jest karą adekwatną do zawinienia i stopnia społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego uwzględnia również wartość przywłaszczonego pojazdu. W stosunku do oskarżonego nie istniała możliwość warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności albowiem nie zostały spełnione przesłanki z art. 69 § 1 i 2 k.k. Zgodnie z art. 69 § 1 k.k. sąd może warunkowo zawiesić wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności nie przekraczającej roku, jeżeli jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa, przy czym sprawca nie może być karany na karę pozbawienia wolności. Oskarżony jest osobą karaną na karę pozbawienia wolności. Ponadto w stosunku do oskarżonego nie ma podstaw do przyjęcia pozytywnej prognozy kryminologicznej. Cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie kara ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego, jak i cele kary w zakresie prewencji ogólnej wymagają, aby oskarżony odbył karę bezwzględną pozbawienia wolności. Orzeczona kara musi

wywołać nie tylko u oskarżonego, ale i w społeczeństwie przekonanie, że tego rodzaju przestępstwa nie będą się spotykać z pobłażaniem wymiaru sprawiedliwości, a wręcz przeciwnie takie zachowania będą surowo karane, aby odstraszyć innych ewentualnych sprawców podobnych czynów. Jak wskazano, co do oskarżonego nie istnieje pozytywna prognoza kryminologiczna, gdyż oskarżony będąc skazany między innymi za kradzież, w okresie próby ponownie popełnia przestępstwo przeciwko mieniu. Oznacza to, że oskarżony lekceważy porządek prawny i wyroki sądu. Zakładana wcześniej pozytywna prognoza okazała się błędna. Wykonanie wymierzonej kary jest konieczne dla wdrożenia oskarżonego do przestrzegania porządku prawnego. Również zachowanie oskarżonego po popełnieniu przestępstwa wskazuje, że nie wyciągnął z niego żadnych wniosków. Nie wyraził żadnej skruchy, a składane przez niego wyjaśnienia miały umniejszyć jego odpowiedzialność. Oznacza to, że oskarżony nie ma żadnej refleksji odnośnie swojego zachowania. Dodatkowo zgodnie z art. 33 § 2 kk sąd wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, określając wysokość stawki w kwocie 30 zł. Oskarżony dopuścił się popełnienia przestępstwa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, tak więc zasadne jest nałożenie dodatkowo kary grzywny, aby oskarżony odczuł finansowo ciężar kary. Grzywnę w tej wysokości oskarżony jest w stanie uiścić. W ocenie Sądu wymierzona kara jest adekwatna do stopnia zawinienia oskarżonego oraz do stopnia społecznej szkodliwości przypisanego czynu i jest zgodna z dyrektywami sądowego wymiaru kary określonymi w art. 53 § 1 kk.

Na podstawie art. 627 kpk, Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe nie znajdując powodów do odmiennej decyzji. Oskarżony osiąga dochody, tak więc jest w stanie ponieść koszty procesu.

SSR Daniel Sobociński

ZARZĄDZENIE

1. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć zgodnie z wnioskiem,
2. zwrócić akta XI K 432/18 do SR w Bydgoszczy